

W sercu Maryi

Sanktuarium Matki Bożej Chełmskiej

ul. Lubelska 2, 22-100 Chełm, www.bazylika.net

Gazetkę redaguje i wydaje Wspólnota Dorosłych Ruchu Światło-Życie

Niedziela 11 kwietnia 2021 r.

Niedziela Miłosierdzia Bożego

Pierwsze czytanie

Dz 4, 32-35

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich, którzy uwierzyli. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne. Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wielka łaska spoczywała na wszystkich. Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze uzyskane ze sprzedaży, i składali je u stóp apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby.

Oto Słowo Boże.

Drugie czytanie

1 J 5, 1-6

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Jana Apostoła

Najmilsi: Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem, z Boga się narodził; i każdy miłujący Tego, który dał życie, miłuje również tego, kto życie od Niego otrzymał. Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania, albowiem miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie. Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat; tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara. A któż zwycięża świat, jeśli nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym? Jezus Chrystus jest Tym, który przyszedł przez wodę i krew, i Ducha, nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi. Duch daje świadectwo, bo Duch jest prawdą.

Oto Słowo Boże.

16/2021

Uwierzyłeś Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Ewangelia

J 20,19-31

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: "Pokój wam!" A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: "Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: "Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane". Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: "Widzieliśmy Pana!" Ale on rzekł do nich: "Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę". A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: "Pokój wam!" Następnie rzekł do Tomasza: "Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym". Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: "Pan mój i Bóg mój!" Powiedział mu Jezus: "Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli". I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

Oto Słowo Pańskie.

Rozważanie

Po swoim zmartwychwstaniu Jezus musi ponownie zmagać się z niedowiarstwem uczniów. Modelowym przykładem niewiary jest postać Tomasza. Bywa on nazywany "niedowiarkiem", ale budzi naszą sympatię, ponieważ sami odczuwamy podobne rozterki i wątpliwości w wierze.

Tomasz ma serce wrażliwe na Jezusa i Jego najgłębsze tajemnice. Ale również jest realistą i człowiekiem praktycznym. Ufa swojemu rozsądkowi. Wobec słów Jezusa niejednokrotnie reaguje pesymizmem. Ten pesymizm i wiara w rozum, rozsądek umacnia się w nim po śmierci Jezusa. Tomasz, podobnie jak inni uczniowie wiązał z Jezusem wielkie nadzieje. Z Nim złączył całe swe życie i w Nim odnalazł sens tego życia. Po

śmierci Jezusa pozostało rozczarowanie i egzystencjalna pustka. Tomasz zawiódł się na Jezusie, zawiódł się na przyjacielu i drugi raz nie chce podjąć ryzyka wiary, nawet wobec świadectwa dziesięciu mężczyzn, których znał od lat, ludzi zahartowanych w pracy i trudzie, realistów jak on. Tomasz oczekiwał racjonalnych dowodów. Jezus pozwolił mu przez osiem dni "mieć rację". Czekał, by dojrzał do wiary. Potem objawił mu inną rzeczywistość: może zobaczyć Jego ręce i nogi, może włożyć rękę do Jego boku, może poprzez dotyk przekonać się o rzeczywistości ran Zmartwychwstałego.

Dotknięcie ciała i ran Jezusa jest znakiem osobistej relacji. Wyraża się w nim bliskość, więź, zaufanie. W Tomaszu topnieje przesadnie krytyczna postawa. Nie polega już na sobie, ale oddaje się całkowicie Jezusowi, swojemu Panu i Bogu. Jego wiara "przechodzi" z rozumu do serca, z etapu racjonalności w etap zaufania.

Wiarę Tomasza Jezus przeciwstawia tym, którzy nie widzieli, a uwierzyli (J 20, 29) i nazywa ich błogosławionymi. To błogosławieństwo dotyczy każdego z nas. W naszym życiu są takie momenty, w których nie widzimy, nie czujemy, nie doświadczamy, a jednak wierzymy, że jesteśmy w ręku Boga. Są to doświadczenia ciemności, w których nie czujemy uzdrowienia, wyzwolenia, nie znajdujemy pociechy, nie widzimy światła, nie czujemy bliskości Boga ... A jednak dzięki łasce Bożej trwamy w wierze i możemy stawić czoło największym przeciwnościom. Św. Piotr pisze swoim liście: Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie, a ucieszycie się radością niewymowną i pełną chwały wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary - zbawienie dusz (1P 1, 6-9).

Czy potrafię przyznać się przed sobą i przed Bogiem do moich wątpliwości w wierze? Gdzie są źródła mojej nieufności wobec Boga? Jakie osoby mnie zawiodły? Czy wierzę w możliwość głębokiej przyjaźni i miłości, wobec odrzucenia przez tych, od których oczekiwałem akceptacji i miłości? Czy potrafię zaufać po raz drugi?

Czytania na każdy dzień tygodnia

Poniedziałek

1 czytanie Dz 4, 23-31

Ewangelia J 3, 1-8

Wtorek

1 czytanie Dz 4, 32-37

Ewangelia J 3, 7b-15

Środa

1 czytanie Dz 5, 17-26

Ewangelia J 3, 16-21

Czwartek

1 czytanie Dz 5, 27-31

Ewangelia J 3, 31-36

Piątek

1 czytanie Dz 5, 34-42

Ewangelia J 6, 1-15

Sobota

1 czytanie Dz 6, 1-7

Ewangelia J 6, 16-21

Niedziela

1 czytanie Dz 3, 13-15. 17-19

2 czytanie 1 J 2, 1-5

Ewangelia Lk 24, 35-48

Ogłoszenia parafialne

- Trwa wizytacja kanoniczna naszej wspólnoty przez ks. bpa Adama Bapa. Program podany jest na tablicach ogłoszeń i stronie internetowej parafii.
- Dziś w Kościele rozpoczyna się *77. Tydzień Miłosierdzia*. Będziemy go przeżywać pod hasłem: „**Tobie zawieramy dziś losy świata i każdego człowieka**”. Zostały one zaczerpnięte z Aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu. Zakończy się 17 kwietnia. Po każdej Mszy św. Możliwe jest oddanie czci relikwiom św. Jana Pawła II, św. Faustyny oraz bł. ks. Michała Sopoćki. Apostołów Miłosierdzia. Relikwie wystawione są do czci przez cały ten tydzień w ołtarzu przy prezbiterium. Po każdej Mszy św. mamy możliwość wsłuchiwania się w treść *Dzienniczka św. Faustyny*. *Przy wyjściu z kościoła są wyłożone Dzienniczki św. S. Faustyny. Można je zabierać gratis. Anonimowy Ofiarodawca prosi Tylko prośba gorąca, aby wzięły je osoby, które faktycznie będą chciały dla swoich potrzeb przeczytać i modlić się jego treścią.*
- O godz. 15.00 zapraszamy do bazyliki na *Koronkę do Miłosierdzia Bożego*. W tym roku, **szczególną intencją** modlitwy w Godzinie Miłosierdzia, a zwłaszcza odmawianej w tym czasie Koronki do Miłosierdzia Bożego, niech stanie się **prośba o ustania epidemii**.
- *Niedziela Miłosierdzia* to także święto patronalne *Caritas*. Z tej okazji wszystkim osobom z naszego Zespołu Parafialnego *Caritas* przekazujemy najlepsze życzenia, serdecznie dziękując za posługę na rzecz potrzebujących.
- Wszystkim Solenizantom nadchodzącego tygodnia życzymy Bożego błogosławieństwa, natomiast Gościom i Parafianom wielu łask od Miłosiernego Jezusa i orędownictwa św. Jana Pawła II, św. Faustyny i bł. ks. Michała Sopoćki – Sług Bożego Miłosierdzia przez wstawiennictwo Pani z Chełmskiej Góry.